

Bezpieczny budżet na trudne czasy - rozmowa z Arkadiuszem Wiśniewskim

Komunikaty

Miasto

05.01.2023 g. 08:10



Pomimo galopującej inflacji i rosnących cen, tegoroczny budżet zapowiada się pod znakiem ważnych inwestycji miejskich, których wartość oszacowano łącznie na ponad 271 mln złotych. O kondycji finansów miasta rozmawiamy z prezydentem Opola, Arkadiuszem Wiśniewskim.



- W jakiej kondycji Opole wchodzi w nowy rok?

- Bardzo dobrej, choć czasy są, niestety, trudne. Przez 8 ostatnich lat zainwestowaliśmy 1,5 mld w miasto! Przez kolejne lata mieszkańcy będą mogli z tego korzystać. Otworzyliśmy Muzeum Polskiej Piosenki, odnowiliśmy Okrąglak (Stegu Arena) i Cieplak (Toyota Park), zbudowaliśmy pierwszy odcinek obwodnicy południowej, czyli obwodnicę Piastowską. Totalną zmianę przeszła ul. Krakowska, gdzie w wyremontowanej zabytkowej kamienicy powstało Centrum Dialogu Obywatelskiego, a po przeciwnej stronie Centrum Aktywizacji Społecznej.

Metamorfozę przeszły miejskie place, w tym plac Kopernika z podziemnym parkingiem. Stworzyliśmy Park 800-lecia z mnóstwem drzew, a obszar byłej Cementowni Piast zamieniliśmy w fantastyczny zielony teren, który z miejsca stał się jedną z ulubionych przestrzeni dla mieszkańców. Nasz TBS wybudował około 500 mieszkań, a w całym mieście powstało ich ponad 5 tysięcy! Do tego dochodzą inwestycje w centra przesiadkowe, przebudowa infrastruktury drogowej czy wymiana miejskich autobusów na nowe. Kiedy zostawałem prezydentem, Opole było zadłużone na ok. 250 mln zł, tymczasem na koniec 2022 roku zadłużenie miasta wynosi ok. 490 mln zł. Wzrosło, ale adekwatnie wzrosły też dochody miasta. Przede wszystkim jednak inwestując 1,5 miliarda, tylko 17% tych pieniędzy pochodziło z kredytu, a aż 900 mln zł udało nam się pozyskać z zewnętrznych funduszy!

- W tym roku do wydania z kasy Opola jest łącznie 1 miliard 377 milionów złotych. Od kiedy objął Pan stanowisko prezydenta budżet wzrósł ponad dwukrotnie. Pomimo tego podkreśla Pan, że czekają nas trudne czasy, a w kasie miasta brakuje środków na nowe inwestycje. Dlaczego?

- Niestety, ogólna sytuacja gospodarcza nie sprzyja nowym inwestycjom. Inflacja bije rekordy, a rząd odbiera samorządom wpływy z podatków. Szacujemy, że z podatku PIT do kasy miasta wpłynie w tym roku mniej o 100 mln złotych, a w ostatnich latach z tego tytułu zabrano nam już 265 milionów. Te pieniądze rząd zabrał do Warszawy. Na dobrą sprawę moglibyśmy z tych pieniędzy dokończyć obwodnicę południową Opola, tak potrzebną dla mieszkańców całego regionu. Na dodatek rząd swoją polityką wywołał duży wzrost cen, bo rozdawał pieniądze na prawo i lewo i doprowadził do olbrzymiego zadłużenia kraju. W skutek tego urosły stopy procentowe i ceny wielu usług, jak choćby energii elektrycznej i ciepła, które zużywamy w szkołach, urzędach, czy oświetlając ulice w mieście.

- Wzrosty cen za usługi budowlane wyraźnie odbiły się również na miejskich przetargach.

- To prawda. Ceny materiałów i usług budowlanych poszybowały w górę. Zachowujemy się w tej trudnej sytuacji racjonalnie. Nie podchodzimy do pierwszych rozstrzygnięć przetargów. Za każdym razem sprawdzamy, czy jest możliwość, żeby te oferty były tańsze i ogłaszamy ponowne postępowania. I tak w przypadku ostatnich dwóch przetargów na budowę placu przed Dworcem PKP i przebudowę ulicy Krapkowickiej zaoszczędziliśmy w sumie niemal 5 mln zł. Tam gdzie jest to tylko możliwe, sięgamy po oszczędności.

- Opole trzeci rok z rzędu jest ogólnopolskim liderem pod względem inwestycji liczonych na jednego mieszkańca. Nie byłoby tych inwestycji bez zaangażowania środków unijnych. Jak Pan ocenia ich rolę w rozwój miasta?

- Wykażę się brakiem skromności, ale powiem, że w ostatnich latach jesteśmy najlepiej inwestującym samorządem w Polsce. Przemawiają za tym konkrety. Co roku wydajemy około 300 milionów złotych na nowe inwestycje. Samorządy porównywalne do nas wydają po 60, 80 mln, albo mniej. Olbrzymia większość tych inwestycji nie byłaby możliwa, gdyby nie środki unijne. To właśnie dzięki nim w ostatnich latach mogliśmy zmodernizować komunikację autobusową w mieście, zbudować nowy wiadukt i centrum przesiadkowe przy ulicy Oleskiej oraz dworzec PKS, albo otworzyć nowy wybieg dla lwów i tygrysów w ogrodzie zoologicznym. Dlatego tak tragicznie odbieram postawę rządu, szczególnie Solidarnej Polski, która pozbawia opolan i wszystkich mieszkańców Polski 800 miliardów złotych z Krajowego Planu Odbudowy. To gigantyczne pieniądze. Warto to sobie uzmysłowić. To blisko 800 budżetów miasta Opola, czyli osiemset lat jego rozwoju!

- Pomimo tych trudności w budżecie na 2023 rok nie brakuje ważnych inwestycji miejskich, których budowa już się rozpoczęła. Które z nich uważa Pan za najważniejsze?

- Mnie najbardziej cieszy akwarium w ZOO, bo uwielbiam nasz ogród zoologiczny i cieszę się, że stał się wizytówką miasta, która co oku przyciąga ponad 300 tys. zwiedzających z całej Polski. I na dodatek spełnia bardzo ważną rolę edukacyjną pod kątem naszych dzieci. Dzięki takim miejscom, jak powstające akwarium, dzieci i ich rodzice mają możliwość lepszego poznawania świata.

- W tym kontekście warto zapytać o przebudowę ulicy Krapkowickiej oraz budowę nowego parkingu przy kładce pieszo-rowerowej na Wyspę Bolko. Dlaczego to tak ważna dla miasta inwestycja?

- Ta inwestycja, która za chwilę się rozpocznie, ma na celu odciążenie Wyspy Bolko, która jest zielonymi płucami Opola i jednym z ulubionych miejsc mieszkańców. Rozwój ZOO spowodował, że na Bolko przyjeżdża coraz więcej samochodów. Duży parking poza wyspą, przy moście im. Joachima Halupczoka, ułatwi zaparkowanie samochodów osobowych, ale również autokarów i autobusów. Dzięki prowadzonej równoległe przebudowie wiaduktu kolejowego nad ulicą Krapkowicką, do nowego parkingu będą również dojeżdżały autobusy miejskie. Zatem na wycieczkę do ogrodu

i na spacer po Wyspie Bolko wybierzemy się autobusem, do czego gorąco zachęcam.

- W Opolu, po wielu latach, powstanie również nowy Dom Pomocy Społecznej.

- Prowadzimy politykę z myślą o wszystkich pokoleniach, szczególnie o osobach starszych. Zawsze podkreślam, że zawdzięczamy im Opole, bo przez wiele lat swoją pracą pomagali rozwijać miasto. Stąd ważne jest, żeby zapewnić im opiekę na najwyższym poziomie. Żaden ze znanych mi samorządów nie buduje w tej chwili takiego domu. Tymczasem my budujemy nowoczesny obiekt, który będzie miał niemal sto pokoi z całodobową opieką dla seniorów. Osobiście jestem dumny z tej inwestycji, bo to kolejne po Centrum Seniora przy ulicy Krakowskiej miejsce adresowane do tej grupy osób, której miasto i jego mieszkańcy mają tyle do zawdzięczenia.

- A co z inwestycjami dla najmłodszych? Niedawno otwarto przedszkole w dzielnicy Malinka. Bliźniaczy obiekt powstaje teraz na Zaodrze.

- Polityka prorodzinna jest niezwykle ważna. Jesteśmy liderem „uźłobkowania” w naszym kraju, ale budujemy też nowe przedszkola. Sam jestem rodzicem, wiem co to znaczy biegać za miejscem dla dziecka w żłobku czy przedszkolu. Opole dynamicznie się rozwija, co widać na przykładzie Malinki, gdzie w ostatnich latach powstało bardzo wiele nowych domów i mieszkań. Przybywa zatem dzieci i mieszkańców. Cieszy mnie, że tak szybko udało się otworzyć w tym miejscu nowe przedszkole, jak również przychodnię miejską, która mieści się w budynku Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego. Podobne supernowoczesne przedszkole budujemy teraz po drugiej stronie miasta, przy ulicy Krapkowickiej.

- Pojawiają się pytania o sens budowy stadionu piłkarskiego w Opolu. Co Pan odpowiedziałby w tej sprawie krytykom tej inwestycji?

- Odpowiedziałbym, że przez lata nikt tego stadionu nie zbudował, a obecny pamięta jeszcze czasy głębokiego PRL-u. Podobne obiekty w takiej lub większej skali powstały już w kilkunastu miastach wojewódzkich i powiatowych. Futbol to biznes i doskonała promocja. Na dodatek świetny pomysł na spędzanie wolnego czasu, co pokazały mistrzostwa Świata w Katarze. Nowy, większy stadion w tej chwili powstaje w mniejszym od Opolu Płocku. Podobny do opolskiej skali stadion budują w Sosnowcu, a w Katowicach, parę kilometrów dalej, powstaje nowoczesny obiekt piłkarski dla GKS-u. Po drodze są jeszcze areny piłkarskie w Tychach, Gliwicach i Zabrze. Pod tym

względem zapomnieliśmy w Opolu, że świat idzie do przodu, a mieszkańcy chcą oglądać mecze piłkarskie w dużo bardziej komfortowych warunkach. Opolanie zasługują na nowoczesny obiekt, który stanie się inspiracją dla dzieci, których ponad tysiąc gra w piłkę w szkółkach piłkarskich w naszym mieście. Cieszy mnie również to, że w budżecie na ten rok zaplanowaliśmy środki na dokumentację modernizacji stadionu żużlowego, bowiem zdaję sobie sprawę, jak wielu mamy kibiców tego sportu w mieście i całym regionie.

- Na koniec naszej rozmowy zapytam, jak wyobraża Pan sobie rozwój Opola w kolejnych latach przy założeniu, że uruchomione zostaną środki unijne? Na co Pan stawia? Jakie inwestycje chciałby zrealizować?

- Cieszy mnie rozwój infrastruktury drogowej w mieście, ale przed nami duże wyzwania w tym zakresie, związane z dokończeniem obwodnicy południowej Opola i budową nowego mostu przez Odrę. Dokumentację mamy gotową i o ile odblokują środki europejskie, to może wreszcie będziemy mogli go zbudować. Jest pytanie, co zrobić z miejscem po wystłżonym stadionie Odry przy ulicy Oleskiej. To doskonały teren w centrum miasta, blisko uniwersytetu i dużych osiedli mieszkaniowych. Dlatego zlecamy projekt budowy w tym miejscu Aquaparku, który byłby nową perełką Opola, przyciągającą tłumy mieszkańców Opola i całego regionu. Marzy mi się również nowy park miejski, na przykład w dzielnicy Malinka, blisko osiedla Armii Krajowej, z dużą ilością drzew, placów zabaw i miejsc rekreacji. Budowa tężni miejskiej, którą właśnie ukończyliśmy, może być początkiem właśnie takiego miejsca, które będzie drugimi po Bolko zielonymi płucami Opola. Optymistycznie patrzę w przyszłość, bo wszystko co dobre wciąż przed nami.

Rozmawiał Łukasz Śmierciak



Rozmowa ukazała się w styczniowym wydaniu magazynu "Opole i Kropka": www.opole.pl/dla-mieszkanca/aktualnosc/7-urodziny-magazynu-miejskiego-opole-i-kropka

Dane kontaktowe
Wydział Promocji

ul. Szpitalna 3b-5-7

45-010 Opole

bp [at] um.opole.pl

www.opole.pl

Lokalizacja

Tagi
Prezydent Miasta Opola
Arkadiusz Wi?niewski
Bud?et 2023
inwestycje